

## Intencje mszalne w tygodniu 11.05 - 17.05.2020 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	
Wtorek	18.00	
Środa	18.00	
Czwartek	18.00	zm. +Zofia i Jan Kucharscy
Piątek	18.00	zm. +Zofia Biały
Sobota	18.00	
Niedziela	8.00	za parafian
Niedziela	10.30	zm. + Zbigniew Mikosz - 2 rocznica śmierci
Niedziela	15.30	zm. + Helena i Stanisław Czaja; Aniela i Zdzisław Belczyk

## Ogłoszenia duszpasterskie - 10.05.2020 r.

- 5 Niedziela wielkanocna - w czasie epidemii w świecie i w Polsce - pamiętajmy o przepisach państwowych - odnośnie obecności - na Mszy Świętej w kościele. Wymadlamy lepsze czasy i wzbudzamy w sercu tęsknotę za wspólnotą Kościoła.
- Trwa miesiąc maj. Miesiąc ten - jak wiemy i pamiętamy - to miesiąc Maryi, naszej Matki. Naśladujmy w swoim życiu Najświętszą Maryję Pannę, naśladujmy też Jej pokorę i matczyne zatroskanie o ten świat, zachęcam bardzo parafian do wiernej modlitwy maryjnej - rodzinnej - w waszych domach o deszcz i o oddalenie klęski suszy i o ustanie epidemii w świecie i w Polsce.
- W tygodniu Nabożeństwa Majowe po Mszy Świętej o godzinie 18.00.
- 13 maja - środa - w tym dniu - 103 rocznica Objawień Fatimskich w Fatimie. Jednocześnie - w czasie Nabożeństwa Majowego - Modlitwa Różańcowa. Zachęcam do wspólnej modlitwy w kościele i w domach.
- Bardzo dziękuję parafianom za zbiórkę śmieci AGD na cele misyjne, w której uczestniczyliście w minionym tygodniu.
- 16 maja - sobota - wspomnienie liturgiczne św. Andrzeja Boboli, patrona Polski i patrona Akcji Katolickiej.
- Transmisje przez Internet - w tym tygodniu będą - 13 i 16 maja o godzinie 18.00.
- Nie zapomnijmy o parafialnej stronie internetowej i stronie na Fejsbuku; **Parafia Wietrzno.pl** - zachęcam do jej odwiedzania i zapoznania się z jej treścią i również z jej przesłaniem.
- Do sprzątania kościoła - na sobotę -16.05. proszę rodziny; Kolanko, Bujek, Czaja Dziękuję rodzinom; Śliwiński - Kręzałek, Albrycht za ostatnie sprzątnie kościoła. Bóg zapłać.
- Tygodnik „Niedziela” jak zawsze do odebrania dla stałych prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.



# KRÓLOWA ANIOŁÓW



**Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła**

nr 19 / 10. 05. 2020 r. (Rok VI).

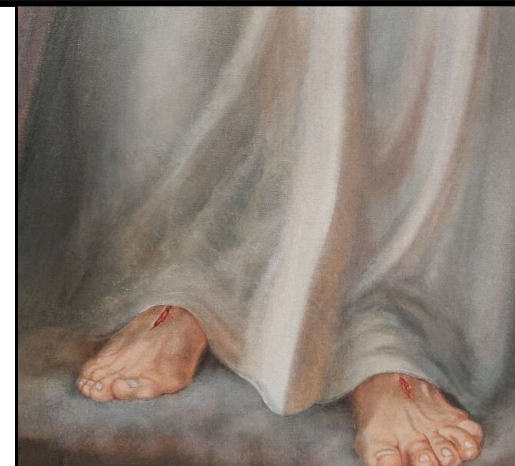
Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

## 5 Niedziela Wielkanocna Zatrzymaj się, proszę... z Liturgii Słowa

„Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam:  
Kto we Mnie wierzy,  
będzie także dokonywał tych dzieł,  
których Ja dokonuję,  
a nawet większe od tych uczyni,  
bo Ja idę do Ojca”...

**z Ewangelii według św. Jana (J 14, 1-12)**



**Z nauczania Jana Pawła II;** „W naszych czynnościach liturgicznych nic nie jest ważniejsze od tego, że w sposób niewidzialny, lecz rzeczywisty, działa tu Chrystus przez swojego Ducha. Wiara ożywiana przez miłość, adorację, uwielbienie Ojca i cisza kontemplacji pozostaną zawsze naczelnym celem liturgicznego i sakramentalnego duszpasterstwa”... (Vicesimus Quintus Annus, 10).  
Bliskość. Tak, rzeczywiście - bliskość - znak ten nabiera jakże innego znaczenia w sytuacji, gdy jesteśmy fizycznie odizolowani od ludzi i spraw ważnych dla nas. Dziś - bliskość - jakby zyskała większy ciężar gatunkowy, stała się też cenniejsza i paradoksalnie bardziej trwała niż to, co tylko dotykalne. Bliskość - ma szczególne znaczenie i wtedy - kiedy to my sami jesteśmy przyczyną odseparowania, odejścia, i jeśli „wyłom we wspólnotę” jest naszą decyzją, naszym wyborem ...  
Tropiącego chrześcijan Szawła - Pawła zaślepił gniew na tych, których uznał za sprzeciwiających się Bogu. Żydów słuchających Jezusa - niewiara w sens Jego słów. Nas, ludzi współczesnych, trapią podobne wady: ślepotą na wolę Boga, na prawość i Jego łaski, na realizm obietnic, odrzucenie misterium życia, a przecież Bóg jest naszym Ojcem i Przyjacielem. I Kościół o tym przypomina. Nie wolno nam w tą prawdę wątpić... x. Ireneusz Wójcik - proboszcz.



Nigdy nie jest za późno, żeby zacząć od nowa, żeby pójść inną drogą i raz jeszcze spróbować. Nigdy nie jest za późno, by na stacji złych zdarzeń, złapać pociąg ostatni i dojechać do marzeń...

- Jan Paweł II

## Więcej być niż mieć... Kusiciel - szatan - nie znosi modlitwy... Cz. 1.

Z niczym chyba nie mamy tylu trudności co z modlitwą. Potrafimy nieraz sami znaleźć wiele wyjaśnień i wymówek, dlaczego się nie modlimy, lub by się w ogóle modlić ...

**Dlaczego tak się dzieje ?**

„Powiedział im też (Jezus) przypowieść o tym, że zawsze powinni modlić się i nie ustawać” (Por. Łk 18, 1). „**Każdy modli się tak jak żyje, ponieważ każdy żyje tak, jak się modli**” (KKK, 2725).

Na drodze modlitwy pojawiają się w życiu różne trudności. Najczęściej mówimy że brakuje nam

czasu, mówimy, że go „nie mamy”, jakby nagle gdzieś zniknął. Jeśli jednak już go znajdziemy, jak skarb zakopany w ziemi, to nam się już nie chce i wtedy chętnie zajęlibyśmy się czymś „bardziej pożytecznym”. A jeśli już nam się chce, to nie zawsze wiemy jak ... A gdy już odkrywamy, w jaki sposób się modlić, to wówczas nagle zapominamy, po co. A gdy już wiemy, po co, to się nam przypomina, że przecież zapomnieliśmy jeszcze coś ważnego zrobić. I nie jest to nawet jedna rzecz, ale setki, w dodatku niecierpiące zwłoki: niezapłacone rachunki, góra prania w koszu, telefon do mamy (itd.) Odkładamy więc modlitwę na później.

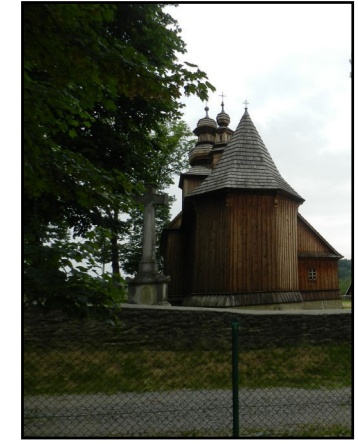
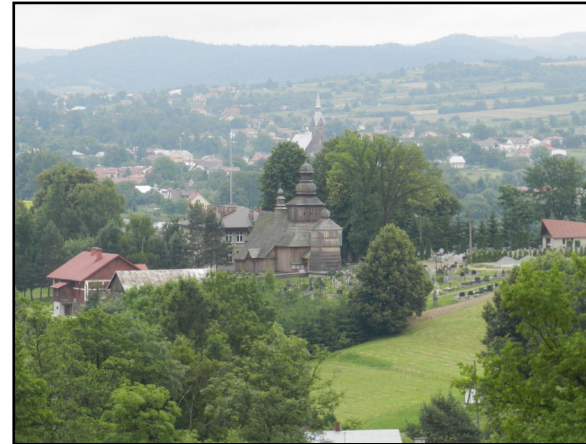
A gdy w końcu do niej przystępujemy, korowód trudności wcale się nie skończył. Nie możemy usiedzieć w miejscu, bo zaczyna nas korcić, swędzieć, przychodzą nam do głowy najlepsze pomysły, plany na jutro, wspominamy też wspaniałe wakacyjne podróże, przychodzi nam ochota na pyszne ciastko, które wczoraj widzieliśmy w cukierni. A czas leci... I gdy już tak przepłynie nam przez głowę cały strumień rozproszeń, to zaczynamy ziewać i chce nam się spać. I jak tu się modlić, skoro człowiek chce, a nie może – zastanawiamy się i pytamy: właściwie to po co się modlić? **Dlaczego się tak dzieje?** Katechizm Kościoła Katolickiego przypomina:

„*Modlitwa jest walką. Przeciw komu? Przeciw nam samym i przeciw podstępom kusiciela, który robi wszystko, aby odwrócić człowieka od modlitwy i zjednoczenia z Bogiem.* (KKK, 2725). Nie dziwny się zatem, że modlitwa bywa trudna. Diabeł robi wszystko by nas zniechęcić. Szatan ciężko pracuje, z pietyzmem, żelazną konsekwencją, by odnieść swój diabelski sukces. Porażka człowieka daje mu demoniczną radość. Tak, ten spryciarz dobrze wie, że prawdziwa modlitwa daje dostęp do bijącego, czystego Źródła. Św. Łukasz przytacza trzy przypowieści Jezusa o modlitwie. Dwie mówią o cierpliwości i o wytrwałości: o natrętnym przyjacielu i namolnej wdowie, a jedna o pokorze: faryzeusz i celnik w świątyni.

Ewangelia ta skierowana została do wspólnoty chrześcijan, którzy wprawdzie czekają na Pana, ale w tym czasie doświadczają prześladowań zarówno ze strony Rzymian jak i Żydów. Proszą o wybawienie, o obronę przed prześladowcami, a wydaje się, że wszystkie ich prośby odbijają się od nieba.

(cdn.)

## Popatrzmy z wiarą... Czy poznajecie ?



## Kontemplacja - czyli patrzenie z Miłością. Z Kroniki Parafii x. Józefa Fejdasza.

**23.07.1987** - w dalszym ciągu trwają prace remontowo-wykończeniowe w kruchcie i przy zakrystii . Pracują P. Pelczarski i Edward Sep. Prace te poznaje w kościele po mocnym stukaniu młotków.

**26.07.1987** - Ogarnia mnie gorączka przed uroczystością odpustu i Jubileuszu. W czasie Mszy Świętej czytane było słowo Biskupów polskich wzywających do sierpniowej abstynencji dla ratowania narodu przed zagładą biologiczną, przed samo wyniszczeniem, dziś też spotkanie z motocyklistami i samochodziarzami, którzy będą stanowić asystę honorową ks. Biskupa w drodze do kościoła od granicy Wietrzna. Później spotkanie z Radą Duszpasterską, ale ani na jedno ani na drugie spotkanie parafianie nie przyszli, tylko parę osób, niby słyszą, ale ich to chyba nie wzrusza, wyrachowany ten świat, jakże daleki od wiary. Jak im pokazać to Boże poruszenie, jak oni nie chcą ? (...) a przecież to nasza wspólna sprawa.

**28.07.1987** - W dalszym ciągu mecymy się przy drodze i przy przygotowaniu do Odpustu, parafianie przychodzą do pomocy, ale niechętnie, dziś salkę na plebani przygotowywały dziewczynki z klasy VIII, pod czujnym okiem P. Adolfiny Smolak. Najofiarniej pracowali przy drodze; Nawrocki Stanisław, Zbigniew Nawratowicz Mariusz Król, aż do wieczora , do godziny 18.00.

**30.07.1987** - pierwszy dzień Triduum przed Odpustem, niewiele ponad 20 osób w kościele, nawet dzieci nie było, rozgoryczony usiadłem w kościele (...) nie jak zachęcić parafian do tych uroczystości. Ks. Michał pięknie mówił o Eucharystii.

**31.07.1987** - dziś odrobinę więcej parafian, przed Mszą świętą Różaniec. Niebo nam pobłogosławiło deszczem, a potem jak będzie w dniu odpustu , czy też będzie padać ?.

**1.08.1987** - Rano w Przemyślu rozmowa z ks. Biskupem (cdn.)